Protokół Nr 36/13
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji
z dnia 9 lipca 2013 r.

Obecni członkowie komisji wg załączonej do protokołu listy obecności. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pani Grażyna Zozula Zastępca Burmistrza Trzcianki,
2. Pan Mariusz Małachowski – Likwidator Spółki OSiR.

Posiedzeniu przewodniczył Krzysztof Jacek Oświecimski – przewodniczący komisji. Posiedzenie odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 15 do 16.

Przewodniczący komisji przywitał zebranych i zapoznał z porządkiem posiedzenia:

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów komisji Nr 35/13 z 11 czerwca 2013 r.
4. Informacja pokom. Roberta Kossaka na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta i gminy Trzcianka.
5. Przebieg procesu likwidacji spółki OSiR**.**
6. Polityka promocyjna Gminy Trzcianki pod względem rozwoju gospodarczego i turystyki na lata 2014-2015.
7. Sprawy wniesione do komisji.
8. Wolne wnioski
9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie obrad.

Otwarcia obrad dokonał radny Krzysztof Jacek Oświecimski – przewodniczący komisji.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty bez uwag, przez aklamację.

Ad 3. Przyjęcie protokołów komisji Nr 35/13 z 11 czerwca 2013 r.

Protokół Nr 35/13 z dnia 11 czerwca został przyjęty w głosowaniu: za 10. Głosowało 10 radnych.

Ad 4. Informacja pokom. Roberta Kossaka na temat stanu bezpieczeństwa i

porządku publicznego na terenie miasta i gminy Trzcianka.

Przewodniczący komisji poinformował, że w związku z urlopem podkom. Roberta Kossaka temat ten zostanie zrealizowany w innym terminie. Dodał, że temat ten chciałby zrealizować w związku z publikacjami i artykułami mieszkańców Trzcianki w związku z ostatnimi wydarzeniami wandalizmu na terenie miasta, a głównie z wydarzeniami, które miały miejsce na placu Pocztowym. Doszło tam do dewastacji, trwa postępowanie wyjaśniające, na dzisiaj nie jest jeszcze zakończone. Na kolejnym posiedzeniu komisji, być może, sprawa zostanie zakończona i komisja uzyska na ten temat informacje.

Ad 5. Przebieg procesu likwidacji spółki OSiR**.**

Obecny na posiedzeniu pan Mariusz Małachowski przedstawił pisemną informację, informacja stanowi załącznik do protokołu.
Informację pisemną uzupełnił, powiedział że zwrócił się do Polskiej Izby Hotelarskiej celem ogłoszenia o sprzedaży naszego hotelu. Wystawione zostały ogłoszenia na portalach syndyków związanych z handlem i obrotem nieruchomości. Pierwsze ogłoszenia miały zasięg na terenie Wielkopolski, a teraz próbuje ogłosić się szerzej.

Radny Krzysztof Oświecimski zadał pytanie, czy kwoty w kolejnych miesiącach są kwotami brutto?

Pan M. Małachowski stwierdził, że tak.

Radny Jacek Wawrzon zapytał, na co był ogłoszony przetarg, czy tylko na hotel, czy też na domek myśliwski wraz z działkami.

Pan Likwidator M. Małachowski stwierdził, że było ogłoszenie o kilkunastu działkach wraz z hotelem i domkiem myśliwskim i działką obok. Żadna oferta nie została złożona.

Radny Mariusz Kukuś stwierdził, że ma odczucie, że do końca likwidacji brakuje tyle ile brakowało w momencie jej rozpoczęcia.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że podjęcie decyzji przez właściciela, co sprzedajemy i w jakim zakresie, trwało długo, decyzja została podjęta w maju. Bez zgody właściciela nie mógł sam wystawiać nic do sprzedaży. Od grudnia do maja nie było podjętej decyzji w sprawie sprzedaży majątku.

Radny Mariusz Kukuś zadał pytanie czy pan likwidator ma jakąś alternatywę jeśli znowu nikt się nie zgłosi do kupna. Co miesiąc gmina jest w plecy ok. 40 tys. zł.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że pracownicy otrzymali wypowiedzenie z pracy. Wypowiedzenia kończą się z końcem sezonu, czyli 31 sierpnia. Teraz powinno się ustalić, jeśli nic się nie uda sprzedać, co robimy z tym dalej. Przychody będą niższe niż są teraz, należy się zastanowić, co robimy od sierpnia

Radny Andrzej Cija stwierdził, że w maju już powiedział, że należy przewidzieć taki wariant, że nie ma żadnego brania i co dalej robimy? Padło stwierdzenie z ust pana Burmistrza, że należy czekać, a może ktoś się znajdzie. Teraz znowu mówimy czekajmy, a może coś. Najprawdopodobniej nie będzie brania. Od września zaczyna się okres gorszy dla spółki. Straty będą większe może w granicy 300 tys. zł. Nie wyobraża sobie aby nie został wypracowany jakiś wariant. Na koniec roku będą braki, należy je policzyć, a mianowicie spółka OSIR, śmieci, skąd na pokrycie wziąć środki. Stoimy w miejscu, nie ma żadnych propozycji. Stwierdził, że dzisiaj oczekiwał jakiejś propozycji od Burmistrza, co dalej będzie robione.

Pani Grażyna Zozula stwierdziła, że do końca sierpnia pracownicy likwidowanej spółki będą mieli zapłacone, od września spółka prawdopodobnie zostanie zamknięta i na terenie zostaną zatrudnieni stróże do pilnowania obiektu. Dalej trzeba myśleć, co z tym zrobić. Burmistrz prowadzi rozmowy z kolejnymi przedstawicielami, którzy mają uprawnienia likwidatora i syndyka. Spotyka się na różnych spotkaniach z przedsiębiorcami branżowymi, którzy maja przedłożyć ofertę sprzedaży trzcianeckiego hotelu.

Radny Andrzej Cija stwierdził, ze nie należy powielać błędów Burmistrza Kupsia, mówił, że były rozmowy, że była korespondencja. Powiedział, że chciałby usłyszeć z kim były rozmowy, jaka była korespondencja, dobrze byłoby aby takie zestawienie komisji zrobić z kim prowadzono rozmowy, w jakim kierunku one szły.

Pan Mariusz Małachowski stwierdził, że można by rozważyć przekazanie majątku części sportowej do gminy. Przeanalizować i ograniczyć do minimum zatrudnienie w hotelu. Poprowadzić sam hotel z restauracją.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że należy przygotować takie warianty i rada to weźmie pod obrady.

Pan Mariusz Małachowski powiedział, że z głównym księgowym przygotuje ile potrzeba minimum na przetrwanie hotelu. Na kolejne posiedzenie zostanie przygotowana taka informacja.

Przewodniczący komisji stwierdził, że planuj zorganizować kolejne posiedzenie

komisji na początku września. Zadał pytanie, czy ktoś rozmawiał z pracownikami, co z nimi będzie dalej. Jakie pracownicy maja perspektywy, jaką mają szanse zatrudnienia. To Burmistrz na to pytanie powinien im odpowiedzieć. Czy było spotkanie z załogą na temat pracy.

Pan Mariusz Małachowski powiedział, że uzyskane obecnie zyski, są zbyt małe aby pokryć koszty jakie generuje spółka. Jeśli majątek przekazany zostanie gminie, to za tym idą określone etaty, gmina będzie musiała ludzi zatrudnić. Likwidator na to nie ma pieniędzy i nie jest w stanie ich wypracować.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie o to mu chodziło, to pan likwidator powinien przedstawić konkretną propozycję panu Burmistrzowi, że pan z miesiącem 1 września nie zatrudni tyle i tyle osób. Ludzie powinni wiedzieć, czy na pracę mogą liczyć, czy też mają jej szukać. Nich gmina przyjmie ciężar boisk, a pan likwidator proponuje utrzymanie hotelu i restauracji. Nie może być tak, że radni dowiedzą się 25 sierpnia, że będzie nowe rozwiązanie. Radni powinni wiedzieć jakie będą koszty i jakie będzie rozwiązanie wcześniej. Na te pytania powinien powiedzieć Burmistrz.

Pani Grażyna Zozula zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdziła, że nie wie, co będzie 1 września, propozycje są różne. Burmistrz rozmawiał z panią Cz.... zainteresowaną dzierżawą hotelu i restauracją. Była zainteresowana dzierżawą na trzy lata. Nie wie, jakie dalej pan Burmistrz ma propozycje w tym temacie. Burmistrz cały czas próbuje, szuka. Był u Burmistrza pan P... też jest sprawą zainteresowany, ale jaki będzie finał, nie wiadomo. Działania są podejmowane, ale konkretnych planów nie ma. Można założyć, że zatrudnione będą trzy osoby do utrzymania obiektów sportowych, hotel będzie zamknięty na kłódkę i będzie zatrudniona osoba do pilnowania obiektu. Pracownicy dostali wypowiedzenia, od września nie będą pracowali. Czy będzie inna sytuacja, tego nie wie, i nie wypowie się w tym temacie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jeśli pracownicy otrzymali wypowiedzenia to od 1 września nie będzie tam nikogo. To na dzisiaj trzeba znaleźć 600 tys. zł i zakończyć proces likwidacji. Nie można tak zamknąć na kłódkę, gmina będzie płaciła o 1 września pensje Radzie Nadzorczej, Likwidatorowi, tak nie może być. Albo się decydujemy na proces likwidacji i ją kończymy, nie można zamknąć hotelu.

Radny M. Dąbrowski stwierdził, że pierwszy raz słyszy temat dzierżawy hotelu na trzy lata, była mowa o trzech miesiącach, w okresie letnim.

Pani zastępca Burmistrza stwierdziła, że pani Cz. .. była zainteresowana dzierżawą na

trzy lata, ale czy jest jeszcze, to trudno powiedzieć.

Pan Likwidator stwierdził, że pani Cz.. z nim na temat dzierżawy nic nie mówiła, pierwszy raz słyszy o tej sprawie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że komisja sugerowała Burmistrzowi aby przy dzierżawie była gwarancja finansowa. Komisja przegłosowała wniosek, który skierowała do Burmistrza aby dzierżawa była od 1 września i nie wchodzi w rachubę jeśli nie ma żadnej gwarancji.

Radny Mariusz Kukuś powiedział, że powinniśmy być przygotowani na to, że zadłużenie spółki wzrośnie, bo teraz jest to okres najbardziej tłusty dla spółki. Na koniec sierpnia powinniśmy w budżecie znaleźć pół miliona zł. żeby zakończyć proces likwidacji.

Przewodniczący komisji poprosił o informację czy wzrosło zadłużenie spółki czy też utrzymuje się na stałym poziomie. Czy w miesiącach czerwiec, lipiec, sierpień są jakieś znaczące wydatki, chodzi o boisko sportowe, które jest doprowadzone do stanu ruiny. W jaki sposób boisko zostanie doprowadzone do stanu używalności, bo jest spalone.

Pan Likwidator spółki stwierdził, że w okresie ostatnim było obłożenie hotelu i na pewno koszty nie poszły w górę, ale taką informację przekaże. Zobowiązanie nie powinny wzrosnąć. Powiedział, że z jednej strony jest rozliczany za koszty, stara się koszty ograniczyć. Na wiosnę były prowadzone zabiegi agrotechniczne na boisku na kwotę 5 tys. zł. zabiegi, które poprawiłyby kondycje boiska kosztowałyby 15 tys. zł. Powiedział, ze nie ma z czego zrobić konieczne zabiegi. W zeszłym roku miasto dało na rekultywacje boiska 100 tys. zł w tym roku spółka nie otrzymała nic. Stwierdził, ze pilnuje każdych wydatków i nie ma z czego zrobić zabiegów agrotechnicznych.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie mówi o środkach potrzebnych na rekultywację ale mówi o elementarnych rzeczach. Z uzyskanych danych wynika, że działalność jest prowadzona, ale chodzi mu o podlewanie boiska, wtedy kiedy wymagała sytuacja. Woda jest pobierana z jeziora, kosztem jest praca pompy. Kto ponosi odpowiedzialność za stan boiska sportowego. Nigdy w tak złym stanie nie było boisko.

Pan Likwidator spółki stwierdził, że godzina pracy pompy kosztuje ok. 10 zł. Lubuszanin płaci 15 tys. zł. za korzystanie z obiektów ale do dzisiaj jeszcze się nie

spotkał z likwidatorem, prawdopodobnie dzisiaj określą jaką kwotę przeznaczą na wynajęcie obiektów sportowych. Nie ma pieniędzy na zabiegi wykonywane na boisku.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że trzy razy tyle zapłaciłby likwidatorowi, który ma pomysł, co z tym zrobić. Nie dziwię się likwidatorowi, bo nie ma kasy, gmina mu nie daje, nie idzie sprzedać majątku, z czego ma to wszystko robić. Uważa, że decyzja w sprawie spółki należy po stronie Burmistrza, to Burmistrz określa kierunek w jaki trzeba pójść.

Przewodniczący komisji stwierdził, że kupując hotel chciałby mieć do dyspozycji boiska, korty. Dostępność do obiektów musi być określone w przetargu. Burmistrz takie informacje powinien zawrzeć.

Komisja prosi o podanie wstępnej informacji na najbliższej sesji 11 lipca 2013 r. dot. likwidowanej spółki, jeśli jakiekolwiek kroki będą w sprawie spółki podejmowane, to takie informacje należy niezwłocznie przekazać do Bura Rady Miejskiej celem przeanalizowania ich przez komisje. Zwrócił się do pana Likwidatora aby wstępnie na sesję przekazać Burmistrzowi Trzcianki informację za miesiąc czerwiec, jaki był wynik finansowy spółki.

Ad 6. Polityka promocyjna Gminy Trzcianki pod względem rozwoju gospodarczego i turystyki na lata 2014-2015.

Pani Kierownik Referatu Promocji, Kultury i Sportu Iwona Moraczyńska-Lilleeng przekazała pisemną informację dot. polityki promocyjnej Gminy Trzcianka pod względem rozwoju gospodarczego i turystyki na lata 2014 – 2015. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący komisji stwierdził, ze wczoraj pani kierownik zwróciła się di niego z pytaniem czy musi być obecna na komisji skoro przekazała pisemna informację. Powiedział, ze on nie kieruje polityka kadrową w Urzędzie, nie wie jakie dyspozycje otrzymała od Burmistrza. Poprosił obecna panią Burmistrz o zreferowanie tematu. Informacja przekazana to jest kpina z radnych i komisji.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że w przedstawionej informacji „Polityka promocyjna Gminy Trzcianki pod względem rozwoju gospodarczego i turystyki na lata 2014-2015” są zapisane same slogany, nie ma żadnych konkretów. Powiedział, że strona internetowa naszej gminy nie jest należycie zrobiona, nie można szybko znaleźć potrzebnych informacji np. odpady komunalne, nie można szybko się do nich odnieść i dowiedzieć. Poczta, skrzynka e-mailowa, na którą radni

mają odbierać od Urzędu informacje jest tak zabezpieczona, że trzeba było szukać pomocy u informatyka, czemu to miało służyć. Poprosił o przyjrzenie się stronie internetowej Urzędu Miejskiego pod kątem aby była ona bardziej dostępna mieszkańcom i łatwiejsza do wyszukania potrzebnych danych.

Pani Grażyna Zozula zastępcza Burmistrza Trzcianki stwierdziła, że teraz zapoznała się z tą informacją.

Przewodniczący komisji stwierdził, ze opracowując tą informację ktoś się skupił na rozwoju gospodarczym gminy a nie na promocji. Jest tam zawartych kilka złotych myśli, które pamiętają odległe czasy. 30 km od Trzcianki jest wałcz i Piła, które zastosowały takie programy i ulgi, że nasza gmina nie jest w stanie konkurować. **Wnioskuje o stworzenie konkretnego programu polityki promocyjnej naszej gminy.**

Radny Andrzej Cija ma świadomość, że promocja też wymaga kosztów.
Komisja wnioskuje o konkretną propozycje Programu Polityki promocyjnej Gminy Trzcianki pod względem rozwoju gospodarczego i turystyki na lata 2014-2015 wraz z częścią kosztową, dopiero po przedstawieniu propozycji, Rada Miejska zdecyduje.
W Referacie jest zatrudnionych 4 pracowników, które tylko taka informacje wysmażyły, czego gratuluje.

Ad 7. Sprawy wniesione do komisji.

Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:

a) studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzcianka,
b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2013 – 2030,
c) zmiany budżetu gminy Trzcianka na 2013 rok,
d) odpowiedzi na skargę,
e) wystąpienia pokontrolnego dotyczącego procedury przygotowania do sprzedaży działki nr 180/1 w sołectwie Wapniarnia Trzecia,
f) przyjęcia planu pracy Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej Trzcianki na II półrocze 2013 r.

Do projektów uchwał, które będą tematem obrad Rady Miejskiej Trzcianki w dniu 11 lipca 2013 r. komisja nie wniosła uwag i nie wypracowała stanowiska.

Przewodniczący komisji zapoznał zebranych z pismem BIS- KAM Klub Malucha „Wesołe Skrzaty" w spr. przyznania dotacji na utrzymanie dziecka w placówce.

Zastępca Burmistrza stwierdziła, że w takiej formie jakiej działa Klub Malucha, to może w takiej formie funkcjonować do 4 kwietnia 2014 r. Muszą się przekształcić albo w żłobek albo w przedszkole, w takiej formie nie mogą funkcjonować. Gmina może podjąć uchwałę o przekazywaniu dotacji dla stowarzyszeń.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że jest to utworzona Spółdzielnia z ludzi, którzy byli osobami trwale bezrobotnymi. Nie zgadza się z odpowiedzią jaką udzieliła pani Burmistrz, ci ludzie wiedzą, że muszą się przekształcić, dlatego piszą do Burmistrza i radnych. Należy im pomóc i stworzyć odpowiednie warunki w taki sposób aby być konkurencyjnymi na rynku. Inne placówki otrzymują subwencję, nikt nie chce dużych pieniędzy ale tylko aby wytrzymać do kwietnia przyszłego roku. Jest tam 6 pań, które się samo zatrudniły, płacą TTBSowi czynsz. Dostały zgodę od pani dyrektor LO na organizację placu zabaw dla dzieci. Chodzi im o jakąkolwiek pomoc. Prosi o przychylne rozpatrzenie wniosku i wpisać to zadanie do budżetu na przyszły rok. Jest to jedyna forma takiej działalności w Trzciance.

Komisja zwraca się z wnioskiem do Burmistrza Trzcianki o przychylne rozpatrzenie wniosku, względnie wskazanie innej formy pomocy placówce BIS-KAM Klub Malucha „Wesołe Skrzaty" .

Radna Jadwiga Pokaczjło stwierdziła, że śledzi poczynania tego klubu. Spółdzielnia organizowała bardzo dużo spotkań. Na dzisiaj konieczne jest spotkanie się z ludźmi tam zatrudnionymi. Uważa, że tematem tym powinna się zająć Komisja ds Społecznych. Nie można tej sprawy tak zostawić, panie tam zatrudnione pracują prawie za darmo. Sytuacja wymaga spotkania się Burmistrza i tych pań tam zatrudnionych.

Przewodniczący komisji zapoznał zebranych z wypracowanymi wnioskami Stowarzyszenia „Bezpieczna Gmina" z dnia 17 czerwca 2013 r. Wnioski stanowią załącznik do protokołu.
Komisja zapoznała się z wnioskami Bezpieczna Gmina.

Ad 8. Wolne wnioski.

Radny Andrzej Cija prosi o:

1) nie zajmowanie parkingu na imprezy w środku miasta, oraz aby kolejne organizowane imprezy obywały się w innym miejscu;
2) o rozważenie możliwości obniżenia krawężników i zrobienia zatoczek na ul. Mickiewicza tj. od ul. Staszica w stronę ul. Dąbrowskiego.

Radny Mariusz Kukuś wnioskuje o przedstawienie informacji, na kolejne posiedzenie komisji, propozycji zmian do budżetu w taki sposób aby wygospodarować pól miliona zł. potrzebnych do likwidacji spółki.

Ad 9. Zamknięcie posiedzenia.

Z uwagi na wyczerpany porządek posiedzenia Przewodniczący komisji zamknął posiedzenie komisji.

Protokółowała | Przewodniczący komisji

/Maria Boduszek / | / Krzysztof Jacek Oświecimski /